

Joanna M. Łukasik, Adam Koćwin

O wartości pracy : recepcja myśli społecznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Labor et Educatio 1, 31-44

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

LABOR et EDUCATIO

nr 1/2013

STUDIA

Joanna M. Łukasik

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Adam Koćwin

Wyższe Seminarium Duchowne w Kielcach

O wartości pracy. Recepcja myśli społecznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego

About the value of work. Reception of the social thought of the Cardinal Stefan Wyszyński

*Współcześnie zagadnienie pracy wysuwa się na czoło wielu doniosłych spraw.
Dlatego o pracy trzeba mówić, biorąc pod uwagę nowe dążności i nowe potrzeby*
Kardynał Stefan Wyszyński¹

Wstęp

Problematyka pracy ludzkiej i jej wartości jest aktualnie szeroko podejmowana. Składa się na to kilka czynników, a wśród nich ten charakterystyczny dla świata współczesnego zanurzonego w „permanentną zmianę”, a mianowicie, że zarówno praca, jak i wiedza „stają się «dziś», a tym bardziej w niedalekiej

¹ S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej*, Wydawnictwo im. Stefana Kard. Wyszyńskiego Soli Deo: Pax, Warszawa 2001, s. 21.

przyszłości, dominującymi wyznacznikami rozwoju cywilizacyjnego, w tym nade wszystko rozwoju człowieka i jego społeczeństwa”².

We współczesnym świecie, pełnym niestałości, niepewności, przemian społeczno-gospodarczych, coraz bardziej pogłębiających się różnic ekonomicznych pomiędzy ludźmi (bogaci – ubodzy), utrzymującej się wysokiej stopie bezrobocia, pojawiają się pytania, takie jak: Jaki sens ma praca? Jaka jest jej wartość i znaczenie w ujęciu indywidualnym i społecznym? Czym ma być – czy tym, co „mówi o statusie społecznym człowieka, może przynosić nagrody społeczne, zaspokajając potrzebę przynależności grupowej, a także dawać poczucie tożsamości określając, kim jesteśmy zarówno dla siebie, jak i dla innych ludzi”³?, czy też może powinna być „stymulatorem i motywatorem do uczenia się nowych umiejętności i radzenia sobie z nowymi wyzwaniami”⁴? Dla osób poszukujących odpowiedzi proponujemy lekturę dzieł Kardynała S. Wyszyńskiego. Jego słowa kierowane do ludzi pracy, mimo iż sformułowane kilkadziesiąt lat temu, nie straciły na ważności. Zresztą, czasy, w których głosił swe idee (począwszy od lat 20./30. XX w.) były równie niepewne i naznaczone wieloma negatywnymi zjawiskami społecznymi (np. bezrobocie, emigracje), jak współczesne. Zatem jaki sens pracy ludzkiej, jakie jej idee propagował Wyszyński kierując swoje słowa zarówno do pracodawców, jak i pracowników?

W prezentowanym artykule skoncentrujemy się na sensie i wartości pracy dla współczesnego człowieka, odwołując się do tez zawartych w katolickiej nauce społecznej, której idee propagował Kardynał S. Wyszyński w swych pismach kierowanych do ogółu społeczeństwa. Prezentowany wywód oscyluje wokół trzech głównych idei wyłaniających się z myślenia Wyszyńskiego o pracy, a więc: wartości jakie czerpie człowiek z pracy, społeczne znaczenie pracy oraz prawa człowieka wynikające z pracy.

Wartości wypływające z pracy człowieka

T. Nowacki, uważa, że „praca jest zbiorem wysiłków ludzkich wykonywanych dla utrzymania egzystencji człowieka i podwyższania jej poziomu,

² Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005.

³ M. Czubak-Koch, *Środowisko pracy miejscem społecznego uczenia się ludzi dorosłych – ujęcie andragogiczne*, [w:] *Edukacja a praca*. Zeszyty Naukowe Forum Młodych Pedagogów, red. R. Borzyszkowska, E. Lemańska-Lewandowska, P. Grzybowski, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2009, s. 52.

⁴ Tamże.

a zawiera dostosowane do zadań pracowniczych układy i struktury czynności sensomotorycznych i intelektualnych, prowadzących do produkcji dóbr materialnych, usług i wytworów kultury⁵. Zatem praca jest szczególnym rodzajem działania człowieka, a w jej efekcie wytwarzane są dobra kultury, dobra materialne lub usługi. Z. Wiatrowski w szerszym podejściu interpretacyjnym wskazuje, że praca:

- jest działaniem zmieniającym świat materialny, nastawionym na zaspokajanie ludzkich potrzeb podstawowych (materialnych) i wyższych (kulturowych i duchowych);
- jest tą wartością uniwersalną, dzięki której powstają i powstawać mogą wszystkie inne wartości, w tym także duchowe;
- stanowi najbardziej optymalną możliwość uzewnętrzniania się właściwości osobowych człowieka⁶.

Wątek ten można dopełnić refleksją Wyszyńskiego, który w swych rozważaniach o pracy wychodził z założenia, że to właśnie przez pracę człowiek doskonali się i rozwija. „Ludzie, którzy nie spełniają konkretnego zadania – zniekształcają się i karleją”⁷.

Zatem praca jest niezbędna człowiekowi do pełnego rozwoju jego osobowości, do uzyskania pełni człowieczeństwa. Jest również obowiązkiem wynikającym „z własnych potrzeb życiowych człowieka, jak i ze znaczenia pracy dla pełni osoby ludzkiej. Bez pracy nie można ani utrzymać życia, ani też dojść do pełni rozwoju osobowości”⁸.

Poddając rekonstrukcji myśli Wyszyńskiego zawarte w dziele *Duch pracy ludzkiej* w kontekście wartości wypływających z pracy ludzkiej (rozumienia, poznania istoty, jak praca ubogaca i rozwija człowieka) wskazać można kilka charakterystycznych sensów/ znaczeń pracy i wypływających z niej wartości. Oto one:

- Praca pozwala nie tylko na zaspokojenie bytu, ale również umożliwia poznanie i osobisty rozwój. Wyszyński pisze, że trzeba „zerwać z poglądem, który wyznacza pracy tylko jeden cel – zaspokojenie potrzeb bytowych. Wrócić natomiast do właściwego, jedynego sądu, według

⁵ T.W. Nowacki, *Leksykon pedagogiki pracy*, Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii i Eksploatacji, Radom 2004, s. 190.

⁶ Por. Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy...*, dz. cyt., s. 80.

⁷ S. Wyszyński, *Kromka chleba*, Wydawnictwo im. Stefana Kard. Wyszyńskiego Soli Deo: Pax, Warszawa 2001, s. 84.

⁸ S. Wyszyński, *Duch pracy...*, dz. cyt., s. 34.

którego praca jest nie tyle smutną koniecznością, nie tylko ratunkiem przed głodem i chłodem, ale jest potrzebą rozumnej natury człowieka, który poprzez pracę poznaje w pełni siebie i całkowicie się wypowiada⁹.

- Praca umożliwia rozwój duchowy i moralny, bowiem „jest jednym ze środków naszego postępu duchowego. Ma ona być tak wykonywana, by w jej wyniku człowiek stawał się lepszy nie tylko w znaczeniu sprawności fizycznych, ale i moralnych”¹⁰.
- Praca umożliwia uaktywnienie i rozwój cnót zwanych przez S. Wyszyńskiego „cnotami pracy”. Można zauważyć, że wiążą się one zarówno z rozwojem duchowym i moralnym. Tak więc pisze on: „przeróżne cnoty wiążą się z pracą, bierze w niej bowiem udział cały człowiek, wraz ze wszystkimi swoimi sprawnościami, wadami i cnotami. (...) Ale jest pewien rodzaj cnót, które można by nazwać «cnotami pracy». Należą do nich: cierpliwość i długomyślność, wytrwałość i stałość, pilność, sumienność i cichość”¹¹.
- Praca jest również specyficznym rodzajem doświadczenia człowieka, w którym i poprzez które unaocznia się jego refleksyjność. „W każdej pracy musi być miejsce na ludzką myśl. (...) W dobrze zorganizowanej pracy musi być zawsze miejsce na jej pełne zrozumienie. Rozum ludzki, wola człowieka, powinny coś z pracy wynosić¹²(...). W każdej niemal pracy usiłujemy odszukać jej ideę przewodnią, myśl w niej zawartą. Albo też zaszczepiamy w niej nową myśl, własną, którą rzucamy w dzieło jak rolnik rzuca ziarno w glebę; myśl, która stanie się ciałem może dopiero w przyszłości i owoc wyda nowym pokoleniom”¹³.
- Praca przynosi korzyści nie tylko osobom pracującym, ale staje się – w jej społecznym kontekście – również służbą innym ludziom. Wyszyński podkreśla więc, że „Praca uczy nas wzajemnej posługi i tworzy sposobność do jej okazywania. Poprzez nasz związek z bliźnimi budzi się w nas poczucie potrzeby posługi i wola dążenia z posługą. Bylibyśmy bardzo zawstydzeni i upokorzeni, gdybyśmy nie mogli wywdzięczyc się jakąś pracą”¹⁴.

⁹ Tamże, s. 39–40.

¹⁰ Tamże, s. 39.

¹¹ Tamże, s. 107.

¹² Tamże, s. 37.

¹³ Tamże, s. 42.

¹⁴ Tamże, s. 23.

- Praca umacnia więzi międzyludzkie, pozwala na utrzymanie więzi społecznych, to poprzez nią, „dzięki niej i z jej pomocą wytwarza się między ludźmi odrębna więź, więź społeczna. (...) Praca łączy człowieka z człowiekiem – nie ulega to żadnej wątpliwości”¹⁵.
- Praca przyczynia się do pomnażania dóbr nie tylko własnych, ale i innych. Rozumiana przez Kardynała jako służba przez pracę, „rozszerza nasze serce i obejmuje naszych bliźnich w duchu miłości ich dusz i ciał, ich dóbr doczesnych i wiecznych”¹⁶.
- Praca zapewnia człowiekowi nieustanny rozwój. To w niej człowiek ma szansę na „nieustanny rozwój swych zdolności i przymiotów, widzi rozwój swej osobowości, podnoszące się sprawności fizyczne i duchowe, o których coraz lepiej świadczą wciąż doskonalsze dzieła”¹⁷.

Myśli Wyszyńskiego na temat wartości pracy człowieka, jej sensu dla jego rozwoju, są ponadczasowe. Skłaniają człowieka do refleksji nad sensem pracy oraz wzbudzają szacunek do niej. Jednak czy współczesny człowiek w wirze zmian potrafi myśleć o pracy w wyodrębnionych powyżej kategoriach? Uważamy, że zwrócenie uwagi na wartość i sens pracy jest wyzwaniem dla współczesnej pedagogiki, której celem jest wzbudzanie refleksji nad działaniem, życiem i rozwojem człowieka. Być może ostatnia myśl o nieustannym rozwoju człowieka poprzez pracę, jest odpowiedzią na poradzenie sobie z życiem w zmiennej rzeczywistości oraz w zmiennych warunkach, miejscach, stanowiskach, funkcjach i zadaniach pracy współczesnego człowieka „portfolio”, jednak zadaniem pedagogiki jest przygotować do tego człowieka.

Wychowanie człowieka do pracy a jej społeczny wymiar

Niezwykle istotne w myśleniu o istocie, idei pracy jest przygotowanie do niej w procesie wychowania i kształcenia. Efekty pracy, samopoczucie w pracy, satysfakcja z jej wykonywania w dużej mierze zależą od przygotowania do niej, od kształtowania myślenia o niej i nastawienia. Są to wciąż aktualne zadania charakterystyczne dla edukacji. S. Wyszyński zauważa, że w pewnym aspekcie powyższe zadania uwidaczniają się już przy wyborze kierunku działania (pracy) człowieka. Zachęca więc młodzież do obierania takiego zawodu, który będzie jednocześnie ich powołaniem. Mówi: „Od pierwszych lat studiów spe-

¹⁵ Tamże, s. 41.

¹⁶ Tamże, s. 45.

¹⁷ Tamże, s. 157.

cialistycznych będziecie wgrzali się w temat waszej przyszłej pracy. Będziecie szli niejako za swoim upodobaniem. Można to nazwać nie tylko predyspozycją w jakimś kierunku, ale powołaniem życiowym. Szczęśliwie, jeżeli wybrany kierunek będzie dla was najmniej zawodem, a jak najbardziej powołaniem. Zawód sprawia często człowiekowi *zawód*. Ale gdy patrzeć będziecie na obrany kierunek studiów, a później pracy jako na powołanie, wtedy łatwiej wam będzie przezwyciężyć niejeden kryzys czy rozczarowanie, jakie może powstać w wyniku wykonywanej pracy¹⁸. Zatem jeśli człowiek dobrze wybierze kierunek swojej aktywności zawodowej będzie odczuwał nie tylko satysfakcję, ale również będzie mógł rozwijać kreatywność, spotykać ludzi tak samo myślących, o podobnych aspiracjach i dzięki temu pomnażać kapitał społeczny¹⁹.

W. Furmanek²⁰ analizując pisma S. Wyszyńskiego wyodrębnił swoistą kafeiterię cech, właściwości pracującego człowieka. Jego zdaniem w pedagogice pracy powinny być one brane pod uwagę w rozważaniach teleologii wychowania do pracy przez pracę. Są to:

- Wiara i praca.
- Miłość i pokora w pracy.
- Roztropność i polot pracy.
- Kierowanie sobą i innymi.
- Cierpliwość w pracy.
- Nieskwapliwość w pracy ludzkiej.
- Wyrwałość i stałość pracy.
- Sumiennność i pilność w pracy.
- Cichość.
- Współpraca.
- Radość w pracy.

Uwzględniając w procesie wychowania powyższe cechy człowieka pracy, należy mieć na uwadze rozumienie pracy przez Wyszyńskiego w społecznym jej wymiarze. Praca jest jego zdaniem „służbą społeczną”²¹. Píše on: „Praca, ucząc nas miłości, poczucia zależności, pokory, skłania nas do wzajemnej

¹⁸ S. Wyszyński, *Ku pełni człowieczeństwa. Do młodzieży maturalnej Warszawy*. (27 V 1972), [w:] tenże *Nauczanie społeczne 1946–1981*, ODiDS: Optimus, Warszawa 1990, s. 504.

¹⁹ Por. S. Kwiatkowski, *W kręgu imperatywności pracy ludzkiej*, [w:] *O społeczeństwie, wychowaniu...*, dz. cyt.

²⁰ W. Furmanek, *Cechy pracującego człowieka obiektem badań współczesnej pedagogiki pracy. Inspiracje kard. Stefana Wyszyńskiego*, [w:] *O społeczeństwie, wychowaniu...*, dz. cyt., s. 108–112.

²¹ S. Wyszyński, *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego, Do wiernych w archikatedrze warszawskiej* (6 I 1981), [w:] tenże, *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 992.

użyteczności, tworzy społeczność ludzką. W społeczności tej praca zyskuje nowe możliwości rozwoju dla siebie przez uzgadnianie, podział, spotęgowanie zespolonych wysiłków ludzkich. Oto więź społeczna braterstwa ludzi przez pracę. Społeczne znaczenie pracy tkwi nie tylko w więzi tworzącej się między ludźmi, ale głównie w owocach pracy”²².

Zauważa również, że praca człowieka jest zetatyzowana i ekonomizowana (człowiek pracuje, bo ma etat, lub też nie pracuje; pracuje, bo tworzy dobro ekonomiczne). Często wręcz bezrefleksyjna, bez zaangażowania, a przecież ma służyć „nie tylko wytwarzaniu dóbr, ale i naszemu rozwojowi osobowemu. Praca jest też służbą społeczną”²³. Powyższe rozumienie pracy wynika z tego, że zarówno każdy człowiek, jak grupa społeczna w pewnym sensie wyrastają z pracy innych, z pracy mającej charakter służby społecznej. Ponadto praca tak rozumiana wiąże społeczeństwo z historią, kulturą i tradycją²⁴, zatem opiera się na głównych jej przymiotach, czyli na obowiązkach, rzetelności i zaangażowaniu.

Obowiązek pracy – jego zdaniem – poza wymiarem osobistym, ma również wymiar społeczny. Wyszyński często podkreślał właśnie ten aspekt pracy. Współpraca pomiędzy ludźmi jest czymś niezbędnym i koniecznie potrzebnym. Pisał: „Człowiek powinien podejmować każde zadanie z wewnętrznym przekonaniem, że ono służy jego osobowości i społeczeństwu, bo każdy ma służyć innym swoimi najlepszymi właściwościami, ponieważ jest tak ukierunkowany przez Stwórcę”²⁵. Człowiek wykonując pracę musi być świadomy, że z owoców jego pracy będą korzystać inni ludzie, dlatego powinien dołożyć wszelkich starań, aby wykonać pracę swą jak najlepiej. Świadomość ta musi być wpisana w jego sumienie.

Poprzez pracę wykonywaną rzetelnie i z pełnym zaangażowaniem człowiek rozwija swoją osobowość. Dla Kardynała S. Wyszyńskiego nie było pracy hańbiącej czy pracy mniej znaczącej. Każda praca była ważna, ponieważ podnosiła wartość człowieka, który ją wykonywał, dawała źródło utrzymania rodzinie, a w szerszym znaczeniu służyła całemu społeczeństwu. Dzięki pra-

²² S. Wyszyński, *Duch pracy...*, dz. cyt., s. 24.

²³ S. Wyszyński, *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego, Do wiernych w archikatedrze warszawskiej* (6 I 1981), [w:] tenże *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 992.

²⁴ Cz. Bartnik, *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Standruk, Lublin 2001, s. 27–28.

²⁵ S. Wyszyński, *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy, rozważania pierwszomajowe*, [w:] tenże, *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 454.

cy staje się bardziej człowiekiem. Dlatego przypominał o obowiązku rzetelnej pracy w ramach nakazu sprawiedliwości społecznej. Praca jako wyraz służby drugiemu człowiekowi musi być wykonana solidnie. W dziedzinie pracy nie ma miejsca na niedbałość, a to dlatego, że z owoców pracy z jej konkretnych wytworów korzysta drugi człowiek.

S. Wyszyński uważa, że człowiek, choćby był najzdolniejszy i najbardziej samowystarczalny, nie może powiedzieć, że wszystko do czego w życiu doszedł zawdzięcza jedynie swojej kreatywności czy wrodzonym zdolnościom²⁶. Na sukces życiowy człowieka składa się wiele różnych czynników, nieraz krańcowo od siebie różnych oraz, co istotne, wiele ludzkiego trudu i pracy, o których zaistnieniu człowiek nie zawsze w pełni zdaje sobie sprawę. Człowiek, mimo iż sam pracuje, musi sobie uświadomić prawdę, że wszystko co posiada to w przeważającej mierze owoc pracy drugiego człowieka, że wszyscy wzajemnie korzystają ze swojej pracy. Człowiekowi do prawidłowego funkcjonowania potrzebna jest praca innych czy też jej wytwory. Poprzez pracę wytwarza się pomiędzy ludźmi więź społeczna, która łączy człowieka z człowiekiem²⁷. Człowiek bowiem nie pracuje wyłącznie dla siebie, ale również dla społeczeństwa²⁸. Zakres tworzenia dobra powszechnego jest zróżnicowany, zależny od wykonywanej pracy. Ale nie ulega żadnej wątpliwości, że praca, zarówno ta kierownicza, jak również ta wykonawcza, umysłowa i fizyczna, chociaż w pierwszym rzędzie ma na uwadze dobro jednostki, to pośrednio – zdaniem kardynała – „przyczynia się do pomnożenia dobra powszechnego”²⁹.

W rozumieniu Kardynała Wyszyńskiego każdy wykonujący swoją pracę jest potrzebny drugiemu człowiekowi. Niezbędna jest więc postawa służby. Tę postawę trzeba umieć w sobie wypracować i wartość tę przekazywać dalszym pokoleniom³⁰. W wykonywanej pracy człowiek, oprócz wspomnianej postawy służby, musi także charakteryzować się wysoką moralnością. Nie może być

²⁶ Por. S. Wyszyński, *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego, Do wiernych w archikatedrze warszawskiej* (6 I 1981), [w:] tenże, *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 990.

²⁷ Por. S. Wyszyński, *Duch pracy ludzkiej...*, dz. cyt., s. 41.

²⁸ Por. S. Wyszyński, *Praca*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1985, nr 3, s. 10.

²⁹ Tamże.

³⁰ Por. S. Wyszyński, *Duch Ewangelii w organizacji życia społeczno-zawodowego i publicznego w Polsce. Do wiernych w archikatedrze warszawskiej* (6 I 1978), [w:] *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 806. Prymas w tym kazaniu podkreślał wartość służby jeden drugiemu. Mówił: „Ewangelia dyktuje nam konieczność postawy służby w pracy – przeciwko wszystkim formom dygnitarstwa. (...) Postawa służby – ponieważ wzajemnie musimy sobie służyć, bo i nam służyć – jest najbardziej właściwą postawą dla wszystkich form zależności, zwłaszcza urzędniczej, gdyż pierwszymi sługami całego narodu są urzędnicy”. Tamże.

miejsca w pracy na taki nieczy proceder, jakim jest łapownictwo, niedokładność i bumelanctwo. Czyny te bowiem osłabiają wspólnotę ludzką i ujemnie odbijają się na odbiorcach wytworów pracy³¹.

Z rozważań S. Wyszyńskiego na temat pracy w jej społecznym wymiarze emanuje patriotyzm oraz troska o wspólne dobro, jakim jest Polska. Ponadto ujawnia się troska o każdego człowieka, aby w trudzie pracy codziennej, w natłoku swoich spraw i obowiązków, nie wychodził z niej pomniejszony, ale aby stawał się w pełni człowiekiem i obywatelem. Dezyderaty o pracy jako wartości indywidualnej i społecznej powinny być włączone do koncepcji wychowania do pracy przez pracę.

Praca a prawa człowieka

Każdy człowiek ma prawo do życia i jednocześnie z prawem tym łączy się prawo do środków do życia, a środki te zdobywane są poprzez pracę. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy człowiek nie jest zdolny do pracy lub tej pracy nie otrzymał z powodu dużego bezrobocia, wówczas należy mu się pomoc, by mógł godnie żyć (o tym Wyszyński pisał już w latach 30. XX wieku). Prawo do pracy jest więc logiczną konsekwencją prawa do życia, które stanowi fundament wszystkich innych praw człowieka³².

S. Wyszyński powtarzał często, że „Przez samo człowieczeństwo jesteśmy zobowiązani do pracy”³³. Człowiek, im większe posiada talenty i zdolności, tym bardziej nosi na sobie odpowiedzialność rozwijania wartości, jakie w nim są. Nie może poddawać się przeciętniactwu i próżności. Obowiązek pracy to ratunek przed „dekadencją i deformacją własnej osoby”³⁴. Wartość pracy jest jego zdaniem bezcenna, gdyż stanowi lekarstwo na lenistwo, które określa jako „deformację psychiczną człowieka, bo pozbawia ona rozum i wolę inicjatywy”³⁵.

Praca jest wspólnym dobrem wszystkich ludzi, toteż każdy pełnoprawny członek społeczeństwa ma prawo do pracy oraz jej owoców. Prawo nie tylko do pewnej pracy, która pozwoli utrzymać pracownikowi zarówno siebie jak

³¹ Por. tamże.

³² Por. Cz. Strzeszewski, *Praca ludzka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1978, s. 230.

³³ Por. S. Wyszyński, *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy, rozważania pierwszomajowe*, [w:] tenże, *Idzie nowych ludzi plemię. Wybór przemówień i rozważań*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2001, s. 142.

³⁴ Por. S. Wyszyński, *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy...*, dz. cyt, s. 454.

³⁵ Tamże, s. 454.

i rodzinę, ale także prawo do rozwoju poprzez pracę. Innymi słowy prawo do takiej pracy, która daje spełnienie człowiekowi, która daje radość i pasjonuje, a jednocześnie nie narusza jego godności³⁶.

Z prawem do pracy ściśle powiązane jest prawo do słusznej płacy. Godność człowieka wymaga tego, aby za wyświadczoną pracę człowiek mógł uzyskać sprawiedliwe wynagrodzenie. Wynagrodzenie, dzięki któremu będzie mógł spokojnie zapewnić byt sobie i swojej rodzinie³⁷. „Jeżeli człowiek pracuje rzetelnie, to w granicach swego etatu powinien zapracować tyle, aby wystarczyło na godne utrzymanie rodziny. Wtedy nie trzeba będzie mówić o godzinach nadliczbowych, nie będzie problemu, że są ludzie, którzy pracują na trzech etatach, podczas gdy inni włączają się po ulicach bezrobotni, albo też wyjeżdżają za granicę – zwłaszcza inteligencja specjalistyczna – by tam poszukiwać dla siebie pracy (...). Człowiekowi uczciwie i rzetelnie pracującemu we własnej ojczyźnie trzeba zapewnić środki utrzymania”³⁸.

Prawo do pracy w swej istocie zakłada także wolność pracy. Człowiek jest podmiotem i jako taki sam rozporządza sobą. Ma prawo dysponować swoimi zdolnościami i talentami, swą pracą w sposób, jaki uzna za stosowny. Toteż od osobistej decyzji człowieka zależy, jaki obierze w swym życiu zawód, gdzie będzie pracował. Kardynał Wyszyński zachęcał młodych ludzi, którzy obierali różne kierunki studiów, aby patrzyli na swój kierunek studiów, a potem na pracę, jako na powołanie. Wtedy łatwiej zniosą różne rozczarowania, które niesie ze sobą życie³⁹. Jeżeli pracownik na swoim odcinku pracy zawodowej wypełnia swe obowiązki w sposób rzetelny i z zapałem, wtedy taka praca przekształca się w powołanie⁴⁰.

³⁶ Podstawowym uprawnieniem człowieka, na które wskazuje Kościół, jest prawo każdego do pracy. Prawo to obejmuje wybór pracy stosownie do wykształcenia i własnych zainteresowań, wybór miejsca pracy, możliwość jej zmiany (...) Stąd Kościół w Polsce przeciwstawia się wszelkiej dyskryminacji religijnej w stosowaniu prawa do pracy i piętnuje praktyki powierzania niektórych zawodów i osiągnięcie wielu stanowisk, zwłaszcza kierowniczych, wyłącznie według klucza partyjnego (...). J. Pater, *Praca nad pracą*, Łódź 2001, s. 94.

³⁷ Troska o właściwe wynagrodzenie ludzi pracy leżała mocno na sercu Prymasa co miało swe przełożenie w jego kazaniach i przemówieniach w których często dotykał tego drażliwego tematu.

³⁸ S. Wyszyński, *W obronie życia Polaków. Do wiernych w Warszawie* (9 III 1975), [w:] *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 631.

³⁹ S. Wyszyński, *Ku pełni człowieczeństwa. Do młodzieży maturalnej Warszawy* (27 V 1972), [w:] *Nauczanie społeczne...*, dz. cyt., s. 504.

⁴⁰ Por. tamże.

S. Wyszyńskiemu zależało także, aby człowiek pracy miał również prawo do odpoczynku po pracy. Pisał już o tym zaraz po wojnie w swym sztandarowym dziele *Duch pracy ludzkiej*. Wtedy właśnie zauważył dwie skrajne przeciwstawne sobie tendencje, jakie występują we współczesnych miejscach pracy. Pierwszą z nich scharakteryzował jako „gorączkę pracy”, chęć podniesienia pracy do roli niemal świętości, co w dalszej kolejności prowadziło do pracoholizmu i wyeksploatowania ludzkich sił. Druga tendencja charakteryzuje się dążeniem do ograniczenia do kilku godzin ludzkiej pracy. Aby za człowieka – w fabryce, bądź innym zakładzie – pracę wykonywały maszyny. Te dwie tendencje, choć krańcowo od siebie różne, wzajemnie się przenikają i coraz częściej są obserwowane we współczesnym świecie.

Sens pracy tkwi w tym, że człowiek (przez pracodawcę, fakt pracy) nie powinien być przemęczony nadmiarem obowiązków, ale i czas jego pracy nie może być krótki ze względów gospodarczych⁴¹. Praca codzienna nie powinna wyczerpywać do cna wszystkich sił ludzkich. Człowiek nie jest niewolnikiem, dlatego nie wolno obciążać człowieka pracą ponad siły. Pracownik kończąc dzień pracy, powinien jeszcze rozporządzać siłami fizycznymi⁴². Niedopuszczalną jest rzeczą, aby człowiek po pracy nie był w stanie podjąć zwyczajnych domowych obowiązków i czynności ze szkodą dla rodziny. Praca, choć ważna, nie jest najważniejszą wartością, wokół której powinno koncentrować się życie ludzkie. Człowiek musi mieć czas i siły po skończonej pracy na inne zadania dnia: „na modlitwę, na wypoczynek, na rozmowę w gronie rodziny, na swoje zainteresowania, na świadczenie pomocy bliźnim”⁴³. Po skończonym trudzie dnia człowiek musi w dalszym ciągu pozostać człowiekiem, a nie jego „wrakiem”. Dla Prymasa S. Wyszyńskiego odpoczynek w miejscu pracy był konieczny, aby człowiek nie upodlił się poprzez nadmiar pracy i obowiązków.

⁴¹ Por. tamże, s. 123. P. Bortkiewicz charakteryzując poglądy prymasowskie na kwestie odpoczynku w pracy pisze: „Czas daje człowiekowi potrzebne do pracy skupienie oraz umożliwia rozwój energii. Przesadne redukowanie czasu pracy jest błędne, ale wadliwe szkodliwe jest też nadmierne go wydłużane kosztem możliwości człowieka. Zbyt długi dzień pracy powoduje wyczerpanie sił pracownika, spadek napięcia działania, obniżenie skuteczności i wartości wykonywanych zadań. Ponadto przy wydłużaniu dnia pracy maleje pilność i występuje możliwość przekroczenia moralnej granicy odpowiedzialności. Prowadzi to do moralnej dezorganizacji, która rzutuje destrukcyjnie na pracę w jej różnych wymiarach, a konsekwentnie w całej jej strukturze. Szkody te dotyczą zarówno podmiotu, jak i przedmiotu pracy, a także oddziałują na społeczeństwo ze względu na ponadindywidualny charakter każdej ludzkiej działalności”. Tamże, s. 123.

⁴² Por. S. Wyszyński, *Duch pracy...*, dz. cyt., s. 146.

⁴³ Tamże, s. 146.

Obserwując świat współczesny można zauważyć, że człowiek albo przytłoczony jest nadmiarem pracy, albo upodlony jej brakiem. Bardzo często niestety również wynagrodzenie za pracę jest upokarzające, stąd pogoń człowieka za „pracą na kilka etatów” w celu pozyskania środków na godne życie. Wobec tego słuszne wydaje się spostrzeżenie A. Solaka, który podkreśla, że mimo iż w społeczeństwie istnieje obowiązek pracy, to zawsze w pierwszej kolejności należy pamiętać o człowieku. To on ma prawo do dobrej pracy zarobkowej, jak i adekwatnego za nią wynagrodzenia, a wraz z tym do godności ludzkiej⁴⁴. Według S. Wyszyńskiego, punktem wyjścia do myślenia o prawie człowieka do pracy jest teza: „Nie ten pracuje, kto musi, ale ten, kto jest człowiekiem”⁴⁵. Zatem to Państwo, pracodawcy powinni tworzyć takie warunki, aby człowiek mógł uobecniać swoje człowieczeństwo. Natomiast człowiek powinien podejmować pracę „z wewnętrznym przekonaniem, iż służy ona jego osobowości, a także społeczeństwu”⁴⁶.

Podsumowanie

W prezentowanym artykule przyjęliśmy za główny cel odczytanie myśli Stefana Wyszyńskiego na temat pracy w trzech głównych obszarach, a więc wartość pracy, społeczny jej wymiar i prawa człowieka pracy. Przytaczając najważniejsze założenia zawarte na łamach publikacji książkowych, listów pasterskich, rozważań zawartych w treściach homilii i przemówień wykazaliśmy aktualność jego społecznej nauki, adekwatność do wyzwań i potrzeb współczesnego świata. Biorąc pod uwagę pedagogiczne przesłanki wpływające z nauki S. Wyszyńskiego, przychyłamy się do stanowisk polskich pedagogów pracy. Uznając wartość głoszonych poglądów oraz słuszność jego stanowiska, uzasadniają oni sens włączania istoty rozumienia przez niego pracy do konstruowania i realizacji celów wychowania do pracy przez pracę.

⁴⁴ Zob. A. Solak, *Kategoria ładu społecznego i pracy ludzkiej*, [w:] *O społeczeństwie, wychowaniu i pracy...*, dz. cyt.

⁴⁵ S. Wyszyński, *Kromka chleba...*, dz. cyt., s. 454.

⁴⁶ Tamże, s. 455.

Abstract: This paper is focused on the value of work in human life and its social dimension in the social thought of the Cardinal Stefan Wyszyński. The discussion oscillates around three main ideas emerging from Wyszyński's vision of work, namely: the value of what underlies being a man of work, the work itself and social importance of human rights arising from the work.

Keywords: work, the value of work, the social dimension of work

Literatura przedmiotu:

- Baraniak B., *Antropocentryczna wizja pracy Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, [w:] *O społeczeństwie, wychowaniu i pracy w myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. L. Marszałek, A. Solak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
- Bartnik Cz., *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Wydawnictwo Sądruk, Lublin 2001.
- Bartoszewicz K., *Przemiany pracy w różnych typach społeczeństw*, [w:] *Edukacja a praca. Zeszyty Naukowe Forum Młodych Pedagogów*, red. R. Borzyszkowska, E. Lemańska-Lewandowska, P. Grzybowski, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2009.
- Czubak-Koch M., *Środowisko pracy miejscem społecznego uczenia się ludzi dorosłych – ujęcie andragogiczne*, [w:] *Edukacja a praca. Zeszyty Naukowe Forum Młodych Pedagogów*, red. R. Borzyszkowska, E. Lemańska-Lewandowska, P. Grzybowski, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2009.
- Furmanek W., *Cechy pracującego człowieka obiektem badań współczesnej pedagogiki pracy. Inspiracje kard. Stefana Wyszyńskiego*, [w:] *O społeczeństwie, wychowaniu i pracy w myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. L. Marszałek, A. Solak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
- Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2005.
- Kwiatkowski S., *W kręgu imperatywności pracy ludzkiej*, [w:] *O społeczeństwie, wychowaniu i pracy w myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. L. Marszałek, A. Solak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
- Nowacki T.W., *Leksykon pedagogiki pracy*, Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii i Eksploatacji, Radom 2004.
- Radzewicz-Winnicki A., *W poszukiwaniu homo oeconomicus. Szkice polemiczne o wychowaniu*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 1989.

- Solak A., *Kategoria ładu społecznego i pracy ludzkiej*, [w:] *O społeczeństwie, wychowaniu i pracy w myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. L. Marszałek, A. Solak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
- Szymański M.J., *Socjologia edukacji*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013.
- Wiatrowski Z., *Podstawy pedagogiki pracy*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005.
- Wyszyński S., *Duch Ewangelii w organizacji życia społeczno-zawodowego i publicznego w Polsce. Do wiernych w archikatedrze warszawskiej* (6 I 1978), [w:] Wyszyński S., *Nauczanie społeczne 1946–1981*, ODiDS: Optimus, Warszawa 1990.
- Wyszyński S., *Duch pracy ludzkiej*, Wydawnictwo im. Stefana Kard. Wyszyńskiego Soli Deo: Pax, Warszawa 2001.
- Wyszyński S., *Kromka chleba*, Wydawnictwo im. Stefana Kard. Wyszyńskiego Soli Deo: Pax, Warszawa 2001.
- Wyszyński S., *Ku pełni człowieczeństwa. Do młodzieży maturalnej Warszawy* (27 V 1972), [w:] Wyszyński S., *Nauczanie społeczne 1946–1981*, ODiDS: Optimus, Warszawa 1990.
- Wyszyński S., *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy, rozważania pierwszomajowe*, [w:] Wyszyński S., *Nauczanie społeczne 1946–1981*, ODiDS: Optimus, Warszawa 1990.
- Wyszyński S., *Praca*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1985, nr 3.
- Wyszyński S., *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego, Do wiernych w archikatedrze warszawskiej* (6 I 1981), [w:] Wyszyński S., *Nauczanie społeczne 1946–1981*, ODiDS: Optimus, Warszawa 1990.
- Wyszyński S., *W obronie życia Polaków. Do wiernych w Warszawie*. (9 III 1975), [w:] Wyszyński S., *Nauczanie społeczne 1946–1981*, ODiDS: Optimus, Warszawa 1990.